

# Julian Platt

---

"Wiek oświecenia", zeszyt 1-3,  
komitet redakcyjny: Barbara  
Grochulska, Andrzej Guzek,  
Bogusław Leśnodorski, Zdzisław  
Libera, Stanisław Lorentz,  
Mieczysław Klimowicz, Teresa  
Kostkiewiczowa... : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 71/2, 372-379

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sposrzeń, rozwiązań nie rozwikłanych do tej pory kwestii wyniknie z uważnego przestudiowania opracowanych przez Aleksandrowską wykresów, tablic i map. Trudno też przewidzieć, ile następnych zagadek i problemów zrodzą zgromadzone w omawianym studium materiały. Kilka sygnalizuje autorka, jak choćby trudny do wyjaśnienia fakt, iż prawie wcale nie było pisarzy związanych miejscem urodzenia, kształcenia czy pobytów z trzema centralnymi województwami: kujawskim inowrocławskim oraz łęczyckim<sup>15</sup>.

Jedno jest natomiast całkowicie pewne: pionierska praca Aleksandrowskiej dostarczać będzie zarówno inspiracji, jak i podstaw do weryfikacji. Stanowiąc źródło sugestii co do dalszych niezbędnych badań, a jednocześnie zmusi do sprawdzania zasadności niektórych proponowanych uogólnień.

Wydaje mi się też, że druga seria *Problemów literatury polskiej okresu Oświecenia* jest potwierdzeniem dużych ambicji, energicznego rytmu pracy oraz zwyczajnego sięgania po tematy i metody pomijane do tej pory w nauce o literaturze — nie tylko autorów opublikowanych tekstów, ale całego środowiska badaczy epoki. Charakterystyczne, że równoległe z rozprawami do *Problemów* powstawały hasła do *Słownika literatury polskiego Oświecenia*<sup>16</sup>. Łatwo prześledzić, jak autorzy rozszerzyli, lecz i sprecyzowali swe wywody w rozważaniach drukowanych w *Problemach*. Widać także, jak korzystali nawzajem ze swych ustaleń przedstawionych w trakcie dyskusji nad hasłami słownikowymi<sup>17</sup>.

*Słownik* jest pierwszą publikacją tego rodzaju w polskim literaturoznawstwie. *Problemy* świadczą o rzetelności rozpoczętych wcześniej badań. Stanowią ponadto ciekawą propozycję tomów zbiorowych publikujących studia monograficzne dotyczące ważkich, choć bardzo odmiennych zagadnień, powstałe w różnych wariantach i przygotowane różnymi metodami, zawsze jednak prezentujące wysoki poziom przygotowania oraz wzbogacające w istotnym stopniu naszą dotychczasową wiedzę.

Wiesław Pusz

„WIEK OŚWIECENIA”. (Komitet Redakcyjny: Barbara Grochulska, Andrzej Guzek (sekretarz), Bogusław Leśnodorski (zastępca przewodniczącego), Zdzisław Libera (zastępca przewodniczącego), Stanisław Lorentz (przewodniczący), Mieczysław Klimowicz, Teresa Kostkiewiczowa, Jerzy Kowecki, Witold Kula, Jerzy Michalski, Emanuel Rostworowski, Andrzej Ryszkiewicz, Irena Stasiewicz-Jasiukowa, Irena Szybiak, Andrzej Zahorski). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1978. [Zeszyt] 1,

<sup>15</sup> Zresztą w tym przypadku odpowiedź jest chyba prosta, choć może wyglądać na karkołomną. Według mnie zdecydowała o tym żyzność ziem oraz stabilizacja majątkowa zarówno szlachty, jak i wyjątkowo bogatych gospodarstw chłopskich; aspiracje kulturalne karleją w warunkach dobrobytu, ponadto wyjątkowa przewaga chłopstwa sprawiła, iż na sztukę regionu składają się przede wszystkim szeroko rozumiana plastyka oraz oralne formy literatury.

<sup>16</sup> Maciejewski opracował dla *Słownika* artykuły hasłowe: *Oświecenie, Sarmatyzm; Żbikowski; Klasycyzm postanistawowski; Wzory literackie*; Aleksandrowska: *Geografia literacka, Pisarze — generacje i rodowód społeczny, Towarzystwa naukowe i literackie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie (1800—1832), Zakony i inne*.

<sup>17</sup> Np. Żbikowski korzysta w swoim studium z podziału na generacje, który zaproponowała Aleksandrowska.

ss. 376; [zeszyt] 2: O ROZUMIENIU KLASYCZNOŚCI — SPÓR O STANISŁAWA AUGUSTA, ss. 222 + errata na wklejce; [zeszyt] 3: WOKÓŁ PROBLEMÓW LITERATURY I FILOZOFII, ss. 164.

Zamierzenie skupionych na Uniwersytecie Warszawskim historyków różnych dziedzin kultury Oświecenia, aby publikować wydawnictwo ciągłe pt. „Wiek Oświecenia”, znalazło już swą realizację w postaci zeszytów 1—3. Inicjatorzy zaprosili do współpracy przedstawicieli innych ośrodków, którzy weszli także do Komitetu Redakcyjnego. Ambicją tego zespołu jest ukazanie obrazu najnowszych badań nad Oświeceniem, podejmowanych z perspektywy rozmaitych dziedzin kultury, nie tylko w Polsce. Pierwsze zeszyty reprezentują autorsko większość uniwersytetów polskich, różne instytuty Polskiej Akademii Nauk, a także muzea, w których istnieją zespoły prowadzące badania nad tą epoką; zawierają też prace autorów zagranicznych dotyczące literatury polskiej.

O charakterze tego przedsięwzięcia wydawniczego świadczy skład Komitetu Redakcyjnego — uczestniczą w nim znani badacze różnych dziedzin kultury. Dobrek naukowy osób tworzących to grono odzwierciedla widoczne w okresie powojennym zainteresowanie polskim Oświeceniem. Podjęte też wówczas studia i edycje materiałów prowadzą do penetracji epoki z pozycji rozmaitych nauk humanistycznych. Stąd wszelkie inicjatywy o charakterze interdyscyplinarnym muszą cieszyć się szczególnym zainteresowaniem.

W polskiej praktyce naukowej i edytorskiej istniały już tego rodzaju przedsięwzięcia. Charakterystycznym przykładem może być ukazujące się dotąd wydawnictwo ciągłe pt. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, utworzone po sesji naukowej PAN poświęconej tej epoce i zakładające publikację wszechstronnych badań nad historią odrodzenia w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ale omawianym przeze mnie zeszytom za właściwy wzorzec posłużył francuski periodyk poświęcony studiom nad Oświeceniem, „Dix-huitième Siècle. Revue annuelle”, wydawany od 1969 r. przez Centre National de la Recherche Scientifique par Société Française d'Étude du XVIII<sup>e</sup> Siècle pod przewodnictwem nieżyjącego już obecnie, dobrze zasłużonego w badaniach nad kulturą polskiego Oświecenia, Jeana Fabre'a.

Redakcja „Wieku Oświecenia” pamiętająca o tych powinowactwach z francuskim wydawnictwem umieściła w zeszycie 3 dokładne omówienie pierwszych sześciu numerów „Dix-huitième Siècle” pióra Bożeny Petelczyc, Jadwigi Warchoł i Ewy Rzadkowskiej. W tej relacji zwrócono uwagę na postulaty francuskiej redakcji, która kładzie nacisk na szerokie ujęcie ram historii kultury czy historii idei. W założeniach inicjatorów „Dix-huitième Siècle” miał stać się dla wszystkich „forum swobodnej wymiany twórczych osiągnięć, a jednocześnie realizować ideę intelektualnej współpracy” przedstawicieli najrozmaitszych dziedzin nauki. W genezie owej koncepcji szczególną rolę odegrały studia nad historią idei wieku Oświecenia kontynuowane przez Paula Hazarda, odzwierciedlające charakterystyczne dla epoki „skrzyżowanie [...] literatury z filozofią” (z. 3, s. 155). Mając na względzie unowocześnienie badań, na łamach „Dix-huitième Siècle” zamieszczono przypomniane przez Ewę Rzadkowską zalecenie Jeana Goulemota, jak wyjść z zastarzałych schematów eksploatacji epoki: „Interdyscyplinarność nie dokonuje się [...] nigdy na polu badawczym, a na przedmiocie badań, i to za pomocą pytań, jakie się mu stawia. Ten sam przedmiot należałoby badać na różnych polach, a więc w różnych epokach” (z. 3, s. 160—161).

Zwrócenie uwagi na powinowactwa „Wieku Oświecenia” i „Dix-huitième Siècle” bynajmniej nie ma na celu sugerowania wtórności koncepcji polskiego pisma. Nasze Oświecenie, korzystając wprawdzie z myśli francuskiej, miało własną,

historycznie określoną problematykę. Nie można jednak pominąć inicjatywy francuskiej, z którą każdy z naszych historyków się zetknął i do której nawiązali członkowie Komitetu Redakcyjnego „Wieku Oświecenia” zamieszczając dokładną relację o periodyku francuskim.

Redakcja „Wieku Oświecenia” przyjęła typowy dla czasopism naukowych układ zawartości poszczególnych zeszytów: w pierwszej kolejności znajdują się rozprawy, następnie dyskusje i polemiki, dalej recenzje i sprawozdania z bieżącej produkcji wydawniczej, na końcu dział zatytułowany *Fakty i wydarzenia*, który omawia istotne dla badań nad Oświeceniem spotkania naukowe oraz podaje informacje o zespołach pracujących nad historią epoki.

Utworzenie wydawnictwa ciągłego poświęconego badaniom nad polskim Oświeceniem miało uwieńczyć dwusetną rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. Jednakże wskutek trudnej sytuacji naszego edytorstwa przygotowane do druku zeszyty czekały niemal 5 lat na publikację. Nie z winy bowiem Redakcji pierwotna koncepcja nie została zrealizowana w okresie jubileuszu. Tłumaczy to także, dlaczego opracowania przytaczane w aparacie krytycznym nie wychodzą poza rok 1973.

Zgodnie z pierwotnym założeniem tematyka związana z Komisją Edukacji Narodowej została mocno zaakcentowana we wszystkich trzech zeszytach. Zeszyt 1 otwiera zatem artykuł Bogusława Leśnodorskiego *Komisji Edukacji Narodowej poczynania inspiratorskie*, koncentrujące się na nowych elementach, które wniosła instytucja powołana do opieki nad naukami i szkolnictwem. Wielkie nadzieje wiązał z Komisją obóz reform z królem na czele. Miała ona — jak mówił Stanisław August — przyczynić się do wychowania „nowoczesnego plemienia Polaków”; naród miał nauczyć się „z cudzych wynalazków pożytkować”, a także „postępować sobie sposobem XVIII wieku godnym” (cyt. w z. 1, s. 12). W przytoczonych w rozprawie głosach twórców Komisji przejawiało się charakterystyczne dla całego europejskiego Oświecenia przekonanie o możliwościach rozumu i o szczególnej roli wychowania, pozwalającego — jak sądzono — przyspieszyć postęp i odpowiednio nim kierować. Nadzieje Polaków wynikały z tych samych postaw światopoglądowych, które były znamienne dla grona encyklopedystów. Charles Pinot Duclos, współpracownik *Encyklopedii*, pisał w połowie wieku: „Nie wiem, czy mam dobrą opinię o swojej epoce, ale mi się zdaje, że istnieje niewątpliwie jakieś wrzenie powszechnego rozumu [...], przy którego pomocy można zapewnić i przyspieszyć postęp przez dobrze rozumianą edukację”<sup>1</sup>. Edukacja miała więc kształtować umysły w określonych kierunkach. W sytuacji polskiej kierunki te wyznaczali przedstawiciele obozu reform.

Jakże nowoczesny i zaszczytny dla polskiego Oświecenia był zalecany przez Komisję model nauczyciela akademickiego, przedstawiony przez Jana Śniadeckiego (od r. 1781 profesora Szkoły Głównej Koronnej), który przypomniał Leśnodorski. Mimo upływu 200 lat ten wzorzec nie stracił swej aktualności: „Możnaż dzisiejszego profesora porównywać z dawnym? Dziś Komisya chce go mieć gruntownie uczonego, znającego w całej obszerności stan nauki w każdym roku, doskonalszego swą naukę podług odmiany zaszłej w niej, a przeto ustawicznie czytającego i pracującego. A przedtem szpargał, zostawiony od lat kilkunastu był tylko powtarzany przez następców [...]”. Z modelem profesora miał ścisły związek — jak podkreślał Śniadecki — wzorzec studenta czy ucznia: „Chcąc mieć uczniów gruntownie uczonych, trzeba, żeby nimi nauczyciele byli” (cyt. w z. 1, s. 25).

Sprawy Komisji Edukacji Narodowej znalazły jeszcze odbicie w kilku bardzo

<sup>1</sup> E. Cassirer, *La Philosophie des Lumières*. Traduit de l'allemand et présenté par P. Quillet. Paris 1970, s. 49.

ważnych pozycjach zeszytu 2. W polemicznej wypowiedzi *Jezuici i Komisja Edukacji Narodowej*, dotyczącej wydanej pośmiertnie pracy Jana Poplatka<sup>2</sup>, Kamilla Mrozowska zwróciła uwagę na niepełne wykorzystanie przez niego bazy źródłowej i wynikające stąd luki, a następnie stronniczość i niedokładność. W efekcie książka nie spełnia tych celów naukowych, które zapowiada jej tytuł.

Bardzo pożytecznym elementem rocznicowym w zeszycie 2 jest praca Ireny Szybiak *Jubileusz Komisji Edukacji Narodowej — przegląd problematyki w publikacjach z lat 1791—1795*, poświęcona okresowi tak nabrzmiałemu wypadkami historycznymi, kiedy to sprawy Komisji były często dyskutowane. Problemów Komisji dotyczy również omówienie w zeszycie 2 przez Stanisława Salmonowicza tomu prac pod redakcją Ireny Stasiewicz-Jasiukowej<sup>3</sup>, a także w jakimś stopniu — recenzja Bogusława Leśnodorskiego o książce Henryka Hinza na temat filozofii Hugona Kollątaja<sup>4</sup>, wywodzącego swe poglądy z „porządku moralnego natury” w ujęciu fizjokratów, których zdaniem powszechne nauczanie umożliwiło przedstawienie właściwej interpretacji „natury”.

Wszystkie trzy zeszyty „Wieku Oświecenia” ukazują bogactwo problemów związanych z epoką, m. in. spraw dotąd nie docenianych, a nawet nie dostrzeganych. W pierwszym numerze Emanuel Rostworowski przeprowadził analizę mało znanego dzieła Józefa Wybickiego *Myśli polityczne o wolności cywilnej* ukazując jego genezę, rolę, a także inspiracje światopoglądowe czerpane z Monteskiusza *Uwag nad przyczynami wielkości i upadku Rzeczypospolitej Rzymskiej* i tak poważanej w dobie Oświecenia pozycji, jaką była rozprawa *O duchu praw*, w których Wybicki wziął „teoretyczną ośnowę, historiozofię i historyczną erudycję”.

Stanisław Salmonowicz w pracy *U progu Oświecenia w Toruniu. Jerzy Piotr Schultz (1680—1748). Historyk i politolog* wskazał na nie dość uwzględniane dotąd przez naukę początki Oświecenia na Pomorzu i w Prusach Królewskich. Jerzy Piotr Schultz, rodem z Brandenburgii, od 1711 r. prorektor gimnazjum toruńskiego, był postacią związaną z kryzysem myśli europejskiej lat 1680—1715. W młodości Schultz zetknął się z Pierre'em Bayle'em i Antonym van Leeuwenhoekiem, odkrywcą mikroskopu i świata mikrobów oraz krążenia krwi. Sława van Leeuwenhoek'a przekroczyła granice Europy, a wielu wybitnych ludzi zdążyło do Delft, aby zobaczyć odkryte przez niego mikroby; znalazł się tam również Schultz. Obejmując potem funkcję prorektora w gimnazjum toruńskim zajął zdecydowane stanowisko w sporze „nowożytników” przeciwko dogmatycznym zwolennikom starożytnej wiedzy i wygłosił mowę chwalcą osiągnięcia nauki XVI i XVII wieku. Później dał się poznać jako propagator „nowej filozofii i nowej nauki”, wszczepiając na naszym terenie laicką umysłowość i utylitaryzm. Nawiązał też kontakty z Józefem Andrzejem Załuskim i zasłużył się jako jeden z pierwszych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów wydawca uczonych czasopism w języku niemieckim oraz periodyku „Preussischer Todes-Tempel”, publikującego „rozmowy zmarłych” (gatunek tak charakterystyczny dla Oświecenia).

Artykuł Ewy Rzadkowskiej *Książka francuska w Oświeceniu stanisławowskim* wskazuje na istotny dla naszych badań problem oddziaływania estetyki i myśli francuskiej na literaturę polską. Rozważania autorki skupiają się głównie wokół dzieł Jeana François Marmontela, tak licznych w polskich bibliotekach mimo

<sup>2</sup> J. Poplatek, *Komisja Edukacji Narodowej. Udział byłych jezuitów w pracach Komisji Edukacji Narodowej*. Uzupełnił L. Grzebień. Przygotował do druku J. Paszcenda. Kraków 1973.

<sup>3</sup> *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*. Pod redakcją I. Stasiewicz-Jasiukowej. Wrocław 1973.

<sup>4</sup> H. Hinz, *Filozofia Hugona Kollątaja. Zarys monografii*. Warszawa 1973.

kataklizmów dziejowych, które przyczyniły się do zniszczenia tyłu księgozbiorów. Rządowska postuluje również kontynuowanie badań, które zainicjowała Zofia Sinko podejmując próbę przejrzenia dostępnych inwentarzy XVIII-wiecznych bibliotek polskich, katalogów aukcyjnych oraz katalogów wypożyczalni książek<sup>5</sup>.

Zdzisław Libera w artykule *Problem późnego Oświecenia* rozpatruje zagadnienie dyskusyjne w dziejach kultury polskiej, wskazując konsekwentnie na związki tendencji światopoglądowych i estetycznych epoki stanisławowskiej oraz początku wieku XIX. Dyskusje wokół tego okresu pojawiły się po ukazaniu się podręcznika Mieczysława Klimowicza *Oświecenie* (1972), a także zbiorowej publikacji pod redakcją Bogusława Leśnodorskiego *Polska w epoce Oświecenia. Państwo — społeczeństwo — kultura* (1971), nie wszyscy bowiem autorzy rozpraw umieszczonych w tej książce uznają początek w. XIX za przedłużenie Oświecenia stanisławowskiego.

Do interesujących prac zawartych w zeszycie 1 „Wieku Oświecenia” należy studium Aliny Zórawskiej-Witkowskiej *Maciej Kamieński (1734—1821), twórca polskiej opery narodowej*. Autorka przedstawiła początki opery polskiej podkreślając jej rolę w rozwoju języka i muzyki narodowej. Twórcy librett pierwszych oper polskich: Franciszek Bohomolec, Stanisław Szymański, Wojciech Bogusławski wykorzystywali tematykę chłopską oraz język ludowy. Podobnie do melodii wywodzących się z folkloru sięgał kompozytor partytur Maciej Kamieński, z pochodzenia Słowak. Dodajmy, że działo się to w epoce, która w folklorze nie widziała walorów estetycznych, traktując go jako historyczne świadectwo o charakterze etnograficznym.

Studium Zórawskiej-Witkowskiej podejmując tę nie zbadaną dokładnie problematykę ukazuje, że „dla samego Kamieńskiego, jak i dla osób mu współczesnych nie ulegało wątpliwości, że nasze pierwsze opery były polskimi nie tylko z nazwy. Udało się więc Kamieńskiemu utrafić w swej muzyce w ton na tyle narodowy, że zaakceptowany i śpiewany przez ogół społeczeństwa” (z. 1, s. 117—118). Kamieński był pierwszym, który — jak powiedział Bogusławski — »odważył się wskazać im [tj. Polakom] w tym rodzaju zabawy przyjemną narodowości ju-trzenkę« (cyt. w z. 1, s. 134).

Dział *Dyskusje i polemiki* zeszytu 1 wypełniają wypowiedzi związane ze wspomnianą publikacją *Polska w epoce Oświecenia. Państwo — społeczeństwo — kultura*. Udział w dyskusji wzięli badacze historii politycznej, gospodarczej, historii wychowania, nauki i sztuki (J. Michalski, I. Rychlikowa, J. Topolski, K. Mrozowska, I. Stasiewicz-Jasiukowa, A. Ryszkiewicz).

W zeszycie 2 w dziale rozpraw po raz pierwszy ogłoszono w języku polskim głośny już artykuł Władysława Tatarkiewicza *Czworakie rozumienie klasycyzmu*. W tym zeszycie umieszczono także artykuł Ireny Sokół (z Farleigh Dickinson University w USA) *Problemy amerykańskie w publicystyce polskiej lat 1788—1792*, stanowiący część pracy doktorskiej pt. *Problematyka amerykańska w prasie i publicystyce XVIII wieku w Polsce*<sup>6</sup>. W zasadzie jednak rozprawy w tym zeszycie związane są z tematem *Spór o Stanisława Augusta*. Pod takim bowiem nadtytułem zostały umieszczone wypowiedzi ze zorganizowanej w Nieborowie (20 V 1973) przez Komitet Redakcyjny „Wieku Oświecenia” konferencji poświęconej ocenie postaci ostatniego króla Rzeczypospolitej oraz stanu badań i potrzeb badawczych w tym zakresie.

<sup>5</sup> Z. Sinko, *Powieść zachodnioeuropejska w Polsce stanisławowskiej na podstawie inwentarzy bibliotecznych i katalogów*. „Pamiętnik Literacki” 1966, z. 4.

<sup>6</sup> Praca została obroniona na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Promotorem był prof. dr A. Zahorski.

Opublikowano „wprowadzenie”, które wygłosił Jerzy Michalski, oraz referaty — Jerzego Łojka i Andrzeja Ryszkiewicza. Michalski ukazał fluktuację sądów o królu w opinii współczesnych i późniejszych pokoleń. Wypowiedź ta, oprócz postulatów badawczych, zawierała opinię ukazującą postać Stanisława Augusta raczej w pozytywnym świetle. Michalski podkreślił szczególną rolę idei monarchicznej szerzonej w Polsce czasów Oświecenia przez obóz królewski, zwrócił też uwagę na łączoną z tą ideą postawę obywatelską, propagowaną przez pisarzy związanych z dworem. Natomiast Łojek zajął się analizą ocen negatywnych prezentujących osobowość Poniatowskiego jako nie odpowiadającą zadaniom monarchy w tak krytycznym dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów momencie.

Wypowiedź Ryszkiewicza, historyka sztuki, pt. *Portrety Stanisława Augusta*, skupiła się wokół roli króla w rozwoju malarstwa. Dla Poniatowskiego ikonografia stanowiła jeden ze środków popularyzacji własnej osoby, idei monarchicznej oraz związków swych zamierzeń z wielką tradycją narodową.

Dodajmy, że tego rodzaju wielką kompozycję plastyczną gloryfikującą ideę monarchiczną oraz osobę Stanisława Augusta jako prawego następcy koronowanych poprzedników stanowił Gabinet Marmurowy na Zamku Warszawskim, zbudowany wedle koncepcji samego króla. Dla wystroju komnaty znamienny był np. plafonowy obraz sławy w iluzjonistycznej oprawie (namalowany, tak jak i wszystkie obrazy tego wnętrza, przez Bacciarellego), dalej godła Rzeczypospolitej: Oriy i Pogoń litewska. Wśród wszystkich obrazów monarchów, które znajdowały się w Gabinetcie Marmurowym, wyróżniał się wielki portret Stanisława Augusta w stroju koronacyjnym, na wzór portretu koronacyjnego (Ryszkiewicz szczególnie to podkreślił) Ludwika XIV. Portret Poniatowskiego, dominujący w komnacie, został umieszczony naprzeciw kominka, na którym znajdował się zegar trzymany przez starca z kosą na tle obelisku z hieroglifami, jako symbolami przemijającego czasu. Koncepcja tego wnętrza niewątpliwie zawierała tak często powtarzaną przez króla i jego panegirystów myśl, że o roli monarchy właściwy sąd wyda dopiero potomność.

Literackim wyrazem tych monarchicznych tendencji był wiersz Adama Naruszewicza o konstrukcji emblematycznej: *Na Pokój Marmurowy portretami Króla Stanisława Augusta nowo przyozdobiony. Oda w dzień dorocznej elekcji Jego Królewskiej Mości ofiarowana, roku MDCCLXX*, wydany jako druk ulotny oraz w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”<sup>7</sup>.

W ożywionej dyskusji po odczytach Michalskiego, Łojka i Ryszkiewicza znamienne zdanie wypowiedział Leśnodorski: „Nie należy oddzielać mecenatu w dziedzinie kultury i oświaty od polityki — był to ogólny program państwowy. Król był wybitnym mistrzem propagandy, ponosił klęski, ale i osiągał sukcesy” (z. 2, s. 103). Z wypowiedzią tą związany jest także postulat Mieczysława Klimowicza: „Pilnym zadaniem jest napisanie książki interdyscyplinarnej — wokół sporu o Stanisława Augusta. Warto by się też zastanowić nad dziełem: Stanisław August o sobie” (z. 2, s. 103).

Zeszyt 3 „Wiek Oświecenia” — mimo sugestii, że skupia się „wokół problemów literatury i filozofii” — ma charakter bardziej różnorodny. W dziale rozpraw mieszczą się studia: Sante Graciotiego *Utopia w literaturze polskiego Oświecenia* ujmująca ważny dla epoki temat na szerokim tle porównawczym; następnie Romana Kalety *Treny czy lamentacje? Edycje i problematyka autorstwa znanego*

<sup>7</sup> „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1771, t. 4, cz. 1, s. 177—179. Sprawę postaci Stanisława Augusta w poezji epoki przedstawiam na szerokim tle porównawczym w przygotowywanej do druku rozprawie: „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770—1777. *Monografia literacka*.

*antytargetowickiego paszkwila*; wreszcie Andrzeja Krzysztofa Guzka *Joachim Li-tawor Chreptowicz. Z dziejów literackiej kultury Szczors i Pawłowa*. Łączy się z tymi rozprawami artykuł materiałowy Marii E. Żółtowskiej *Jan Potocki w oczach żony: niedokończony szkic biograficzny*.

Jak wspomniano, każdy z zeszytów „Wieku Oświecenia” zawiera bogaty dział artykułów recenzyjnych, recenzji sprawozdawczych i przeglądów, dających obraz ukazujących się nowości w badaniach nad Oświeceniem polskim i europejskim. Wśród wypowiedzi zawartych w tym dziale zeszytu 1 najpierw należałoby zwrócić uwagę na sporządzony przez Ryszarda W. Wołoszyńskiego i Andrzeja Wołtanowskiego przegląd: *Badania nad Oświeceniem w Polsce w latach 1961—1972*. To skrupulatne omówienie, tak potrzebne każdemu, kto interesuje się Oświeceniem, zostało ujęte w ośmiu działach, co ułatwia użytkownikom orientację w obrębie kilkuarkuszowego tekstu. Podział ten, który uznać trzeba za bardzo racjonalny, przedstawia się następująco: 1) *Granice czasowe Oświecenia polskiego*; 2) *Podstawowe pomoce bibliograficzne oraz inwentarze i katalogi archiwów i działów rękopisów bibliotek*; 3) *Główne ośrodki badań nad Oświeceniem polskim*; 4) *Wydawnictwa źródłowe*; 5) *Opracowania ogólne oraz dziejów gospodarczo-społecznych, politycznych i wojskowych*; 6) *Opracowania dziejów kultury: oświata, nauka, literatura i prasa*; 7) *Polska na tle Europy doby Oświecenia w świetle najnowszych opracowań*; 8) *Uwagi końcowe*.

Wśród artykułów przeglądowych w zeszycie 1 wysuwa się także na plan pierwszy przedstawiona przez Andrzeja Rottermunda „Eksploracja” *badania nad neoklasycyzmem w sztukach plastycznych*. Chociaż jest to przede wszystkim omówienie przełożonego na język polski dzieła Hugh'a Honour'a *Neoklasycyzm*<sup>8</sup> oraz wystawy malarstwa zorganizowanej w Londynie przez The Council of Europe, pn. *The Age of Neoclassicism*, Rottermund przedstawił związane z tym tematem najnowsze opracowania wydane po angielsku i w innych językach (także polskim). Traktując głównie o problematyce sztuk plastycznych zwrócił również uwagę na koneksje literackie. Neoklasycyzm według Honour'a — podkreśla Rottermund — „rodzi się jako reakcja przeciw rokoku i Honour dokładnie definiuje to wszystko, przeciw czemu »nowa« sztuka miała reagować” (z. 1, s. 313). Rottermund przypomina, iż analizując dzieła najwybitniejszych francuskich artystów Honour dochodzi do wniosku, że „rewolucja w sztuce nie szła w parze z rewolucyjnością poglądów artystów (np. Ledoux). Dzieła Davida były, jego zdaniem, tworzone i interpretowane bez jakichkolwiek wąsko pojętych współczesnych aluzji politycznych. Polityczne odczytanie nastąpiło »post factum«. Podobnie było zresztą z dziełami takich pisarzy jak Wolter czy Schiller. Główną funkcją dzieła sztuki było natomiast wychowanie” (z. 1, s. 315).

Ostatnie stwierdzenia Honour'a na temat twórczości Woltera i Schillera wydają się bardzo dyskusyjne. Dzieła tych pisarzy prezentowały tendencje światopoglądowe, świadomie wyrażone przez autorów, o czym świadczy ich korespondencja, cała spuścizna, a także przekazy ówczesne. Natomiast szczególnie wiele cennych refleksji nasuwają spostrzeżenia o neoklasycyzmie jako reakcji na sztukę rokokową. I z tej perspektywy można chyba spojrzeć na twórczość niektórych klasyków warszawskich Oświecenia postaniszawowskiego.

Wszystkich także historyków zainteresuje omówienie przez Monikę Semkową-Gluck, także w zeszycie 1, pracy Jeana Tularda *Bibliographie critique des mémoires sur le Consulat et l'Empire, écrits ou traduits en français* (Genève—

<sup>8</sup> H. Honour, *Neoklasycyzm*. Tłumaczył i wstępem opatrzył W. Juszcza k. Warszawa 1972.



Paris 1971). Bibliografię tę weźmie do ręki badacz dziejów politycznych i kultury epoki napoleońskiej. Zwróci ona także uwagę historyków literatury i pisarzy zajmujących się bliżej tym okresem. Wśród memuarów francuskich są ponadto wymienione pamiętniki przełożone z języka polskiego. Historyków epoki napoleońskiej przyciągnie również umieszczona w zeszycie 2 recenzja Jerzego Skowronka o książce Andrzeja Zahorskiego *Spór o Napoleona we Francji i w Polsce* (Warszawa 1974).

Do recenzji, które bogactwem erudycji i prezentowanych materiałów wycho-  
dzą daleko poza ramy zwykłej relacji, należy zamieszczona w zeszycie 1 praca Romana Kalety *Świadek, gawędziarz i publicysta w roli historyka. Uwagi krytyczne o najnowszym wydaniu J. Kitowicza „Pamiętników, czyli Historii polskiej”*<sup>9</sup>. Spostrzeżenia Kalety dotyczą zarówno opracowania tekstu, jak też komentarza. Znawca epoki i doświadczony edytor ukazuje, jak może być przydatny opracowany solidnie komentarz, oparty na dokumentach epoki.

Cenne też spostrzeżenia zawierają opublikowane w zeszycie 3 *Oblicza Koźmiana* Aliny Siomkajłówny, związane z ossolińską edycją pamiętników warszawskiego klasyka, opartą na autografie pisarza, prezentującą wreszcie pełny tekst, bardziej autentyczny niż w okrojonych wydaniach przygotowanych przez jego syna, Andrzeja Edwarda Koźmiana<sup>10</sup>.

Należy podkreślić jeszcze, że w pierwszych trzech zeszytach „Wiek Oświecenia” wyróżniają się przede wszystkim recenzje i przeglądy publikacji obcych: recenzje dzieł angielskich, niemieckich, radzieckich, ale głównie francuskich, ze szczególnym uwzględnieniem prac dotyczących historii filozofii i kultury wieku Oświecenia. Dzięki tym recenzjom czy przeglądom dokonany przez wytrawnych historyków, znających epokę z perspektywy uprawianej przez siebie dyscypliny, otrzymujemy informacje o najnowszych opracowaniach z uwzględnieniem metod badawczych stosowanych w innych krajach. To wszechstronne spojrzenie na epokę spełnia postulat interdyscyplinarności, „Wiek Oświecenia” stał się rzeczywiście »forum« wymiany poglądów z pozycji różnych kierunków badań.

Kończąc uwagi recenzenta o tym cennym wydawnictwie, trzeba równocześnie życzyć Komitetowi Redakcyjnemu, aby następne zeszyty były tak bogate w różnorodne studia i informacje jak trzy pierwsze.

Julian Platt

Jacek Trznadel, CZYTANIE NORWIDA. PRÓBY. (Warszawa) 1978. Państwowy Instytut Wydawniczy, ss. 372.

Jacek Trznadel — znany jako wnikliwy interpretator twórczości Bolesława Leśmiana, poeta i subtelny obserwator poezji XX-wiecznej, tłumacz i komentator literatury francuskiej — sięgając w głąb twórczości Cypriana Norwida podjął badawczą wyprawę do źródeł poezji współczesnej. Wybrał twórczość, która dążyła do tego, by być i poezją, i mądrością, i filozofią, która akcentowała i sprawdzała wciąż od nowa swój związek ze sferą *sacrum*, a więc nie rezygnowała

<sup>9</sup> J. Kitowicz, *Pamiętniki, czyli Historia polska*. Tekst opracowała i wstępem poprzedziła P. Matyszevska. Komentarz Z. Lewinówny. Warszawa 1971.

<sup>10</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki*. Przedmowa — A. Kopacz. Wstęp oraz komentarz — J. Willaume. Wstęp edytorski, ustalenie tekstu w oparciu o autograf oraz komentarz filologiczny — M. Kaczmarek i K. Pecold. T. 1—3. Wrocław 1972.